

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 3 k. 30 h.
Z odnośnieniem do domu . 4 k. 30 h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 4 k. 30 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 6 po poł.

Rękopisów niezatrzymanych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 20 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysława Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej

Cena ogłoszeń:

Na I str. wiersz garmontowy 2 k. — h.
„ III „ „ „ petitowy . 1 „ 20 „
„ IV „ „ „ „ — „ 60 „
Drobne za wyraz — „ 20 „

KINO Y GZARY. **OTCHELAN.** Od jutra premjera 1918/19 r. Występy słynnej artystki ulubienicy publiczności **HENNY PORTEN** w dramacie sensacyjnym w 5 aktach

Księgarnia. Edward Suchański. Skład papieru.
Hurt i detal. w Radomiu. Hurt i detal.

172-0

OGŁOSZENIE.

**Dyrekcja Szczegółowa
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.**

Stosownie do art. 14 Ustawy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że Zebranie Okręgowe w celu dokonania wyborów do Władz tegoż Towarzystwa odbędzie się **w dniu 17 czerwca r. b.** w gmachu Dyrekcji Szczegółowej w Radomiu.

W Zebraniu Okręgowym, które rozpocznie się o godzinie 10-tej przed południem, mają prawo uczestniczyć ci Stowarzyszeni, którzy są pomieszczeni na liście głoszących na zasadzie art. 12 Ustawy. 178-1

2-a LOTERJA KLASYCZNA

na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych.

23.500 losów, na które pada 11.750 wygranych i 10 premji.

Clągnięcie II ej klasy 4 i 5 czerwca 1918 r.

Zarząd Warszawa, Królewska 23.

Ostatni dzień wymiany przez graczy losów do II-ej klasy u odpowiednich kolektorów upływa z dnem 31 maja r. b. 120-9

Telegramy „Głosu Rad.”

(Telegr. C. i K. Biura Koresp.).

Zachodnia.

BERLIN, 30-go maja. Urzędownie z wielkiej kwatery głównej.

Zachodnie natarcie wojsk następcy tronu niemieckiego postępuje zwycięsko, na północ od Aisne. W ciężkich walkach pod Crecy przy Mont Juvigny przy przełęczu Cuffies, wojska brandeburskie zdobyły i zajęły Soissons.

Na południo-zachodzie niepohamowane ataki nowego frontu francuskiego odparte zostały uaszymi dywizjami. Odrzuciliśmy nieprzyjaciela aż za linię Villemontoire Fere en Tardenois Coulonges i północna część Brancourt; na froncie Reims wzięto część La Neuville i Betheny.

Liczba jeńców przechodzi 35,000, znaczna zdobycz w materiale wojennym, nabojach, obozach z amunicją, przyborów szpitalnych i opatrunkowych.

W ostatnich dniach nasi lotnicy

zestrzelili 38 nieprzyjacielskich samolotów.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorf.

KOMUNIKAT WIECZOROWY.

BERLIN, 30 maja. Urzędownie donoszą:

Na Południe od Tondenois, walcząc zbliżamy się do Marny.

BERLIN, 30 maja Wieczorem między Soissons a Reims, poczyniliśmy dalsze postępy.

Południowo-Wschodnia.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

WIEDEŃ, 30-go maja. Donoszą urzędownie:

Walki w okręgu Tonale, jak również w okręgu Adamello trwają w dalszym ciągu. Nieprzyjacielski ogień artyleryjski i liczne ataki

Ataki na nasze pozycje na południe od Presena-Gletscher odparto. Próby wywiadowcze nieprzyjacielskie około Piave na północ od Sankt Dena nie udały się.

Szef sztabu jeneralnego.

Pokój z Finlandją.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

WIEDDŃ, 31 maja. Dzisiaj ogłoszono, że na mocy rokowań pokojowych Austro-Węgier z Finlandją, między oboma państwami nie panuje stan wojenny i że odtąd przyjaźń wzajemna łączy te państwa pod względem dyplomatycznym. Po ratyfikacji tych rokowań pokojowych, zrzekają się obie strony zwrotów kosztów wojennych, jak również wynagrodzenia szkód wojennych, czyli tych, które im i ich sprzymierzeńcom w obszarach objętych wojną należą się za rekwizycje od krajów nieprzyjacielskich. Stosunki gospodarcze między zawierającymi te rokowania będą odrębnym układem uregulowane. To samo stosuje się i do przywrócenia oficjalnych i prywatnych stosunków prawnych: uregulowanie szkód cywilnych, wymiana jeńców wojennych, wypuszczenie internowanych przez amnestję, jak również siła zabranych przez nieprzyjaciela okrętów handlowych i ich ładunków.

Los rodziny Romanowów.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

MOSKWA 31 maja. Cesarzewicz i córki cesarskie przybyli do Jekaterinburga.

Ołbrzymia katastrofa.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

MOSKWA 31 maja. W pobliżu tuższego dworca Kazańskiego wybuchł ogromny pożar, wywołując silną eksplozję znacznej liczby wagonów z amunicją artyleryjską, 350 wagonów z materiałami wybuchowymi i narzędziami doszczętnie spalone. Jest obawa, że 30 albo 50 osób życie straciło. Przyczyna katastrofy dotąd nie skonstatowana.

Ciekawy odczyt.

Już niejednokrotnie na łamach naszego pisma poruszaliśmy sprawę szkoły średniej u nas. Narzekaliśmy na nią. Odezwujemy, że o ile podnosi się poziom naukowy w szkole, o tyle kierunek wychowawczy się obniża. Złe się dzieje w naszej szkole średniej — oto głos powszechny. Odezwują to ludzie nie tylko u nas, ale niemal na całym świecie — i szukają dróg do wyjścia ku lepszej szkole.

Takiej drogi ku podniesieniu szkoły średniej w Polsce szuka, zapewne, u nas wielu ludzi. W Radomiu pracuje w tym kierunku praktycznie i teoretycznie ks. kanonik Rokosznny, rektor seminarjum nauczycielskiego. Swój program oparty o dwudziestoletnie doświadczenie przedstawił w niezmiernie interesującym referacie na zjeździe nauczycieli szkół średnich, jaki miał miejsce w Radomiu w d. 8 i 9 maja b. r. Wywody ks. Rokosz-

nego zyskały na tym zjeździe całkowite uznanie, a postawione przez niego wnioski zostały jednogłośnie przyjęte.

Obecnie ks. kanonik Rokosznny pragnie swoimi myślami i projektami podzielić się z rodzicami uczniów i wogóle ludźmi, interesującymi się sprawą szkoły średniej. W tym celu wygłosi odczyt o wychowaniu w szkole średniej — w niedzielę dnia 2 czerwca, o godzinie 8-iej wieczorem w sali Macierzy Szkolnej (Skaryszewska 17).

Projekty ks. Rokosznego zmierzają do *wychowania* młodzieży w szkole średniej. Nie dość nauczać, trzeba wychować — oto myśl przewodnia odczytu. Prelegent wypowie nie tylko ogólne myśli i pragnienia, ale wskaże konkretne drogi, jakimi trzeba iść do osiągnięcia tego wielkiego celu, jakim jest wychowanie człowieka. I w tym leży największy interes odczytu niedzielnego. Spodziewamy się, że doniosłego znaczenia projekty ks. Rokosznego wzbudzą dyskusje w łonie rad opiekuńczych i pedagogicznych. A wylonione stąd postanowienia będą zbawienne dla naszej młodzieży, dla naszej przyszłości.

Obecny w Radomiu delegat Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, p. Władysław Chodynicki, zainteresował się projektami reformy ks. kanonika Rokosznego, i będzie obecny na odcytcie niedzielnym i wypowie stanowisko Ministerstwa w sprawie podniesionej przez prelegenta.

Prasa niemiecka o ofensywie.

W ostatnim numerze „Morgen Ztg.” w artykule wstępnym: „Godzina przeznaczenia Francji”, omawiana gazeta pisze:

„W trzecim dniu tej nowej ofensywy nie można jeszcze nic powiedzieć, o szczególności jej zakończeniu. Być może, że Hindenburg z własnej woli i przekonania zatrzyma i tą drugą ofensywę, jak to uczynił w marcu, lecz to będzie oznaczać, że za kilka tygodni ona odżyje na nowo i ta trzecia operacja stanowczo będzie zwycięską i tak przeprowadzoną, że zmusi do rozłączenia armji francuskiej od angielskiej.”

Sprawy polskie.

Stanowisko Koła Polskiego.

Pertraktacje z Kołem Polskim w Wiedniu w sprawie utworzenia większości parlamentarnej robija się wskutek opornego stanowiska Polaków. Postawili oni dwie grupy żądań, dotyczących polityki zagranicznej i sprawy galicyjskiej. Jeżeli się uda osiągnąć porozumienie w sprawie galicyjskiej, to należy przypuszczać, że Polacy nie będą nadal przeszkadzali zatwierdzeniu potrzeb państwowych. Dyskusja Koła Polskiego z bar. Burianem nie będzie się mogła odbyć przed końcem czerwca, gdyż wizyta hrabiego w Berlinie potrwa dość długo.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dzisiaj: Anieli P. i Petroneli. Jutro: Bl. Jakęba Str. Wschód słońca o godzinie 4.09. Zachód o godzinie 7.44. Długość dnia godzin 15.41.

Kronika ogólna.

Zjazd Stow. Spożyw. Doroczny zjazd pełnomocników związku odbędzie się 23 i 24 czerwca r. b. w Warszawie w domu związku (Mokotów, ul. Mickiewicza). Obrady rozpoczną się 23 czerwca (niedziela) punktualnie o godz. 2 1/2 po południu. Karty wstępu będą wydawane w biurze związku w przeddzień zebrań, t. j. 22 czerwca o godzinie 9 rano do 5 po południu i 23 czerwca od godziny 8 rano. Stosownie do par. 30 ustawy związku, pełnomocnikiem stowarzyszenia może być tylko osoba, należąca do składu jego zarządu. Przy staraniu się o przepustki na wyjazd do Warszawy na zjazd należy powołać się na zaproszenie i jako cel wyjazdu podać zjazd pełnomocników związku. W okupacji austriackiej przepustki na wyjazd do Warszawy wydaje cesarsko-niemiecki przedstawiciel przy generał-gubernatorstwie w Lublinie.

Nowy kurs rubia. Urzędowo donoszą: Rozporządzeniem Naczelnej Komendy Armji z dnia 26 maja ustanawia się kurs rubla obowiązujący na kor. 2 h. 35.

Kronika miejska.

Sprostowanie pogłosek. Otrzymujemy pismo następujące:

Wobec tendencyjnie rozsywanych pogłosek, jakoby Wydział powiatowy Sejmiku Radomskiego, otrzymał fundusze dla udzielania zapomóg, niniejszym podaję do publicznej wiadomości, że Wydział do tej pory — żadnych funduszy na ten cel od c. i k. Komendy powiatowej nie otrzymał i, że stosownie do otrzymanych w tejże Komendzie informacji, fundusze takie w najbliższym czasie, nie są przewidywane.

Kierownik biura.

Nawracanie Radomia. Bawiący od pewnego czasu w mieście naszym p. Wacław Studnicki, brat „słynnego” p. W. Studnickiego z Warszawy urządził dla grupy osób referat o kresach wschodnich i potrzebie ekspansji żywołów polskich do tej polaci ziemi.

Oczywiście, p. Studnicki, wyszedł z założenia że wobec najbliższego przekonania o ostatecznym zwycięstwie Niemców () akcja taka bez względu na przynależność polityczną ze strony Polaków, może być rozpoczęta jedynie w ścisłym przymierzu z Niemcami, na których Polacy w dalszej swojej polityce oprzeć się muszą.

Osób zgromadziło się bardzo niewiele, przyczyną podczas dyskusji na wywody p. Studnickiego, odpowiadano wywodami różniącymi się wręcz ze zdaniem p. Studnickiego z Warszawy.

P. Studnicki nie zna widocznie Radomia i nie wie o tym, że my jesteśmy już zupełnie nawróceni... Proroctwa brane nawet z „Narodu a Państwa”, redagowanego przez p. Władysława Studnickiego są dla nas zbyt czyste...

Nie wszystkie „idee” mają wzięcie... Znow zniszczone i dziurawe. Od kilku tygodni zaczyna w mieście naszym grasować świeży pasek, objawiający się tym, że w handlach zaczynają nie przyjmować podniszczonych i dziurawych koron. Po kilkutygodniowym spokoju z walutą rublową, zaczyna się znow z koronową ta sama sprawa, to zniszczone to dziurawe. Warto, aby władze okupacyjne zajęły się tą sprawą, która dotkliwie trapi mieszkańców miasta. Ruble to Szykowa, to Korszyna — korony, to zniszczone, to dziurawe. Więc jaka ma być moneta — paskarska?

Pogrzeby. Wczoraj o godz. 5-ej po południu, przy licznych zgromadzeniach przyjaciół, znajomych i kolegów, oraz przybyłej rodziny, odbył się pogrzeb zwłok ś. p. Aleksandra Stankowskiego. Na trumnie złożono kilka wieńców. Konkurs pogrzebowy w otoczeniu księży prowadził ks. kan. Rokoszny.

Również wczoraj o godz. 6 po południu odbył się pogrzeb ś. p. dra Józefa Kondratowicza, prezesa Tow. Lekarskiego. Poza licznym gronem przyjaciół i znajomych zmarłego w oddaniu ostatniej posługi wzięli udział wszyscy lekarze radomscy.

Z wczorajszej zabawy. Wczorajsza zabawa w Parku Kościuszki, na wstydzących się żebrać, pomimo wysiłków inicjatorów, nie cieszyła się takim powodzeniem jakby sobie życzyć należała. Jedynie poczta, jak zwykle na każdej zabawie i obficie zaopatrzone bufet ziemianek cieszyły się większym powodzeniem.

Wypadki i kradzieże.

Kradzież. Z dnia 29 na 30 b. m. nieznanemu dotąd sprawcy zakradł się na balkon frontowy I-go piętra w domu przy ulicy Wysockiej № 16 i skradł znajdujące się na balkonie prowianty żywnościowe, następnie dostawszy się z balkonu do pokoju, skradł znajdującą się w szafie bieliznę i ubrania, przyczyniając właścicielom szkody do 2,000 koron.

Ze sceny i estrady.

Występy Junoszy Stępowskiego.

Wkrótce odbędą się w sali b. gimnazjum trzy występy znakomitego artysty teatru Rozmaitości w Warszawie, K. Junoszy Stępowskiego, który popisał się w najlepszych swych rolach, w sztukach z repertuaru warszawskiego, a mianowicie: w „Jastrzębiu”, „Eskapadzie” i „Szpiegu”.

Zespół, otaczający p. Stępowskiego został złożony z wybitnych jednostek dramatycznych. Widzimy w nim panie: Orszę-Cieszkowską, Kraśnicką, Jakubowską, oraz pp. Radwana, Wojciechowskiego, Grobickiego, Rzeckiego i innych.

Występy świetnego artysty mają w Radomiu zapewnić wielkie powodzenie.

Uroczystość Bożego Ciała.

Po Sumie, odprawionej przez ks. prałata Piotra Górskiego, przy śpiewie „Twoja cześć i chwala” wyruszyła z kościoła Farnego imponująca procesja.

Pod baldachimem, niesionym przez obywatelstwo miejscowe, postępował celebrans podtrzymywany przez prez. Tadeusza Przyłęckiego i kuratora szpital. św. Kazimierza Józefa Wojdackiego. Przed Iym ołtarzem odśpiewał Ewangelję ks. Ładysław Dukielski. Ztąd przedstawiciele Sądownictwa przyjęli baldachim i poprowadzili celebrans do IIgo ołtarza: wice-prezesa Marcina Kaliszczaka i podprokuratora Marjan Światopełk Zawadzki. Odśpiewał Ewangelję ks. Henryk Gierycz. Do III-go ołtarza asystowali weterani 1863 r. i podtrzymywali celebrans Jan Długoborski i mec Bolesław Przyłęcki. Odśpiewał Ewangelję ks. Seweryn Bielski. Wreszcie do IV-go ołtarza otaczało baldachim obywatelstwo miejscowe, z których podtrzymywali celebransu dyr. Maksymilian Skotnicki i p. Rytel.

Po błogosławieństwie do kościoła podtrzymywali celebransu dyr. Prosper Jarczyński i red. Hieronim Sipowicz.

Przed Ewangeljami salwy z broni były dawane przez wojsko.

W procesji, która przy pięknej pogodzie i wielkim napływem wiernych, brały udział: Straż ogniowa, cechy, ochronki i t. d. Uroczystość zakończyła się o godz. 1-szej w południe.

Z KRAJU.

Zmarłych grzebać...

Wobec strejku woźniców taboru miejskiego i służby ementalnej w Warszawie, wytworzyło się położenie wielce przykre. Liczba zwłok niepochoowanych wzrasta. Głosem sytuacji potęguje fakt, że ów zaszedł na jednym z ementalarzy, gdzie służba nie dopuściła do pochowania zwłok — grabarzy-ochotników, którzy przybyli wraz z konduktem pogrzebowym, aby smutnej tej pracy, lecz płynącej z obowiązku chrześcijań-

skiego dokonać własną dłonią. Przeciwdziałanie tej akcji rzuciła ponure światło na poziom moralny stajęcych grabarzy.

Ś. p. arcybiskup Simon.

Jak donoszą z Krakowa, zmarł tam ks. arcybiskup Simon, proboszcz kościoła Panny Marii, przedtym sufragana mohylowski z rezydencją w Petersburgu, skąd za obronę kościoła katolickiego w Mińszczyźnie został zesłany do Odessy.

Po kilkuletnim tam pobycie wyjechał do Rzymu, gdzie przebywał przy Stolicy Apostolskiej, a następnie wezwany został przez ks. arcybiskupa Sapiechę do Krakowa, gdzie zakończył życie, pełne zasług dla Kościoła i Ojczyzny.

Handel, przemysł, finanse.

Sprawy przemysłowe.

Wszelkie wysiłki i zabiegi Towarzystwa Przemysłowców Kr. P. dotychczas nie dały rezultatu pomyślnego i słaba jest nadzieja, aby stan przemysłu w najbliższej przyszłości mógł się poprawić, wobec dalszych rekwizycji pasów, miedzi i maszyn.

Wszelkie poczynania w kierunku odrodzenia przemysłu napotyka na taki ogrom przeszkód, że najbardziej przedsiębiorcze nawet jednostki odkładają swe plany na dalszą przyszłość.

Jedną bodaj najważniejszą przeszkodą do możliwego uporządkowania życia gospodarczego a tym samym i przemysłowego jest sprawa waluty. Liczne i ożywione narady z inicjatywy Ministerstwa Skarbu i Komitetu giełdowego nie posunęły jej rozwikłania ani o krok naprzód.

Obecnie, jak słyszeliśmy, — piszą „Wiadomości Gospodar.” — Minister Skarbu występuje do władz okupacyjnych z memorjałem, w którym domaga się doduszczenia w obieg waluty rosyjskiej na równi z niemiecką i polską. Byłoby to do czasu ukończenia wojny i określenia granic Polski wielką ulgą dla obrotów handlowych, które w obecnych warunkach wydano są na samowolę i zachłanność spekulacji.

Towarzystwo Przemysłowców bierze, między innymi, żywy udział w organizacji Inspektora fabrycznego, który ma wyjść z kompetencji Ministerstwa przemysłu i handlu i przejść jako oddzielny urząd do Mjnist. pracy.

Odpowiedzi od Redakcji

Autorom listu w sprawie strejku fryzjerskiego. W tej formie listu Panów, nadesłanego nam na blankiecie nie firmowym, oraz podpisanego pseudonimami — umieścić nie możemy.

OFLARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego”.

Na Ochronę № 3.

Dla uczczenia pamięci przeznaczonego D-ra Józefa Kondratowicza zmarłego dnia 27 maja r. b. składają na rzecz Ochrony № 3 przy Towarzystwie Dobroczyńności w Radomiu: Helena Żerańska kor. 10, Klementyna Andrzejewska kor. 10, Aleksandr Soboccy kor. 10, razem kor. 30.

Na szpital św. Kazimierza.

Zamiast wieńca na trumnę kolegi szkolnego ś. p. Józefa Kondratowicza — składam rb. 3.

KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE

ŻEL - BET.

A. JANISZEWski

Radom, ul. Długa № 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBRWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY, KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

SPECJALNOŚĆ:

SŁUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryzyko loco najbliższa stacja kolejowa.

Pracownia Obuwia

„L. DUTKOWSKI” ulica Lubelska 36

poleca Sz. Publiczności swe wyroby ze skóry pierwszej jakości po cenach umiarkowanych

Ogłoszenie.

Wczoraj na pogrzebie ś. p. Aleksandra Stankowskiego zgubiłem 13 weksli, t. j. 8 po 100 i 5 po 50 rubli na ogólną sumę 1050 rubli wystawione przez ś. p. Jana Borkowskiego na zlecenie Gitli Kac, Rynek № 13. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za sowitą nagrodą. Zastrzeżenie u dłużniczki p. Zofji Franciszki Borkowskiej uczyniono w obecności przodownika milicji 54. Powyższe weksle nie ważne od dnia ogłoszenia dla osoby trzeciej. N. Starker, obrońca sądowy, Marjańska Nr. 4. 182-1

Ogłoszenie.

Komornik przy Królewsko-Polskim Sądzie Okręgowym w Radomiu Wł. Gaździński, zamieszkały przy ul. Kościelnej № 4, na zasadzie art. 1030 Post. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 10 czerwca 1918 r. o godzinie 10 zrana w Radomiu przed gmachem Magistratu odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Michela Zajdmana, a składającego się z wódek ocenionej na 1200 rubli.

169 Komornik Sądowy Gaździński.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Potrzebny uczeń do Apteki w Przysusze. Zgłoszenia pocztą Przysucha, Apteka W. SZCZUKI 174-3

Zianina, fortepiany, skrzypce, mandoliny, gramofony, płyty nawet połamane kupuje J. Golmer, Lubelska 33. 114-5

Zgubiono kartę tożsamości na nazwisko Jana Łuszczyńskiego wydaną przez Magistrat Radomski d. 21/V 1918 r. za № 54560. 173-1

Zgubiono legitymację na nazwisko Jankla Perca Rychtmanna wydaną przez Magistrat Radomski dn. 2/VII 1917 r. za № 7288. 176-1

Zgubiono legitymację na nazwisko Hindy Grinberg wydaną przez Magistrat Radomski z d. 9/II 1918 za № 1175. 177-1

Zgubiono legitymację wydaną w urzędzie gminy Jedlnia z d. 31 X 1916 r. l. 19 na imię Benjamina Wolnowicza. 176-1

MATURYSTKA poszukuje kondycji na wakacje lub na cały rok. Wiadomość w Administracji Głosu. 118-1

Sklep przy Radomskim Towarzystwie Ogrodniczym

Plac 3 maja liczbą 1 (w podwórzu).

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca wszelkiego rodzaju nowalję.

Sklep otwarty od godziny 8 rano do godz. 7 wieczorem bez przerwy. W święta — od 8 do 10 rano.

Podjekuje się codziennej dostawy dla internatów, restauracji i prywatnych po ważniejszych odbiorców.

CENY NAJNIŻSZE!!

TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ, SMOŁOWIEC, CEMENT, WAPNO, BLACHY, GWOŹDZIE, OLEJE MASZYNOWE i CYLINDROWE, SMAR do WÓZÓW.

Poleca:

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski.

Druk „J. K. Trzebiński” — Radom.

Za wydawcę: Edward Suchański.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.